

Remigiusz Ławniczak

Rocznice wejścia Armii Czerwonej do Bydgoszczy w styczniu 1945 r. na łamach „Gazety Pomorskiej” (1949-1990)

słowa kluczowe: Armia Czerwona, Bydgoszcz, „Gazeta Pomorska”

Pierwszy numer „Gazety Pomorskiej” (GP) ukazał się 16 grudnia 1948 r. Jej powstanie było konsekwencją scalenia Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR). Na lokalnym gruncie pociągnęło to za sobą stworzenie jednego tytułu prasowego. Połączono wydawaną do tej pory przez komunistów „Gazetę Zachodnią” i socjalistyczny „Głos Pomorza”, na które składały się odrębne historie wydawnicze¹. Co istotne, obie gazety były organami reprezentującymi aktualne, oficjalne stanowiska partyjnych władz. Taką też funkcję, w całym omawianym okresie, pełniła GP. Od zarania na pierwszej stronie, pod tytułem, widniał opis: „Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”, od połowy lat 70. zamieniony na „Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. W 1953 r. dodano obok hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”. Zefiryn Jędrzyński, dziennikarz i redaktor naczelny gazety, w 1985 r. stwierdzał, że była ona *ściśle związana z polityką partii – towarzyszyła realizacji tej polityki i jej popularyzacji*². Janusz Garlicki, który przez wiele lat kierował

¹ O „Gazecie Pomorskiej” pisali: Z. Jędrzyński, *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945-1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1987, s. 7-24; S. Babisiak, *Spojrzenie na prasę bydgoską*, „Kronika Bydgoska” 1974-1975, t. 6, Bydgoszcz 1982, s. 77-100; J. Garlicki, *Dwudziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Pomorza i Kujaw” 1967-1968, t. 4, s. 172-189; C. Sobecki, *Trzydziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Pomorza i Kujaw” 1977-1978, t. 10, s. 75-88.

² Z. Jędrzyński, *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945-1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału*

periodykiem, tak wyjaśniał jego powiązanie z PZPR: *Partyjność „Gazety” polega na tym, że w generalnych sprawach polityki, ideologii, gospodarki, kultury, prezentuje stanowisko zgodne z linią polityczną i praktyką partii, że praktyka pisma, postawa i stanowisko jego zespołu wynikają z teorii marksizmu-leninizmu, programu partii, uchwał jej Komitetu Centralnego oraz uchwał Komitetu Wojewódzkiego*³. W związku z tym od samego początku istnienia redaktorami GP zostały osoby doświadczone w tworzeniu propagandowych treści w okresie utrwalania władzy ludowej, by wymienić z postaci wiodących Stanisława Babisiaka, a z lat późniejszych wspomnianego Z. Jędrzyńskiego, autora paszkwilanckich książek o podziemiu niepodległościowym i apologetycznych o instalowaniu „demokracji ludowej” w Polsce po 1945 r.⁴

W partyjnej propagandzie pokonanie i wyparcie wojsk niemieckich z polskich ziem nazywane było „wyzwoleniem”. Zgodnie z definicją ze słownika języka polskiego *wyzwolić* oznacza „przywrócić wolność, niezależność”. Mając na uwadze obecny stan wiedzy, jednoznacznie można stwierdzić, że Polska w 1945 r. nie została wyzwolona, a ustrój komunistyczny został narzucony siłą, wbrew woli zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa⁵. Armia Czerwona (AC)

Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1987, s. 12.

³ J. Garlicki, *Dwudziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Pomorza i Kujaw” 1967-1968, t. 4, s. 174.

⁴ Stanisław Babisiak należał do grupy dziennikarzy oddelegowanej do Bydgoszczy w pierwszych miesiącach 1945 r. przez Jerzego Borejszę w celu stworzenia organu prasowego. Prace Z. Jędrzyńskiego zob. *Skrzypce kapitana*, Bydgoszcz 1964; Z. Jędrzyński, *Czerwone krawaty*, (*W XX rocznicę powstania ZWM*), Bydgoszcz 1963; Szerzej na temat propagandy w Polsce i na Pomorzu zob. M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944-56*, Toruń 2005; R. Michalski, *Obraz nieprzyjaciół Rzeczypospolitej na lamach polskiej prasy pomorskiej w latach 1920-1939 i 1945-1948*, Toruń 1999; O prosowieckiej propagandzie w regionie zob. M. Czyżniewski, *Obraz społeczeństwa radzieckiego w prasie pomorskiej (1945-1953)*, „Zapiski Historyczne” 2001, t. 66, z. 1, s. 67-78; M. Czyżniewski, *Stalin w polskiej propagandzie politycznej na przykładzie dzienników pomorskich z lat 1945-1953*, [w:] *Oblicza polskiego stalinizmu. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 20 maja 1999 r. przez Wydział Humanistyczny WSHE*, red. R. Sudziński, Włocławek 2000, s. 169-180.

⁵ Na temat okoliczności instalowania komunizmu w woj. pomorskim i Bydgoszczy zob. (wybrane pozycje), M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001; M. Golon, *Polityka radzieckich władz na Kujawach i Pomorzu w 1945 r. Aspekty społeczno-ekonomiczne*, [w:] *Rok 1945 na Kujawach i Pomorzu. Koniec wojny – początek nowej rzeczywistości*, red. Z. Biegański, Z. Karpus, Bydgoszcz 2006; M. Golon, *Działalność radzieckich władz wojskowych i policyjnych w Bydgoszczy w latach 1945-1946 (cz. 1)*, „Kronika Bydgoska” 1995, t. 17, Bydgoszcz 1996, s. 85-116; M. Golon, *Działalność radzieckich władz wojskowych i policyjnych w Bydgoszczy w latach 1945-1946 (cz. 2)*, „Kronika Bydgoska” 1996, t. 18, Bydgoszcz 1997, s. 35-66; M. Szymaniak, *Pion walki z „bandytyzmem” WUBP w Bydgoszczy (1945-1954). Struktury – kadry – metody zwalczania zbrojnego podziemia niepodległościowego*, [w:] *Pion walki*

zabezpieczała imperialistyczne plany Józefa Stalina i uniemożliwiła odrodzenie niepodległej Rzeczypospolitej. Wkraczanie sowieckich wojsk do polskich miast, miasteczek i wsi było jednym z głównych elementów zafalszowywania przez władze rzeczywistości. Daty, w których się to dokonywało, służyły za nazwy ulic i placów. W ten sposób zamierzano utrwalić w społecznej świadomości rolę AC w odzyskaniu rzekomej wolności, co służyło legitymizowaniu przejścia władzy przez komunistów. W latach 1945-1990 prasa była jednym z najważniejszych nośników partyjnego przekazu, mając ogromny wpływ na kształtowanie światopoglądu czytelników. W 1949 r. średni roczny nakład GP wynosił 92 tys. egzemplarzy, by w pierwszym kwartale 1968 r. osiągnąć liczbę 208 tys.⁶ Z przyczyn oczywistych w artykułach publikowanych na łamach dziennika nie wspomniano o negatywnych skutkach obecności w Polsce obcych wojsk w ówczesnym czasie: przestępczej działalności krasnoarmiejców, od zabójstw przez gwałty po kradzieże, deportacjach ludności cywilnej, zorganizowanym, systemowym demontażu fabryk i zakładów przemysłowych, a także stosunku miejscowej ludności do ZSRS i komunistów.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie sposobu, w jaki w GP w okresie pełnienia przez nią roli organu PZPR prezentowano wejście AC do Bydgoszczy w styczniu 1945 r. Nasilenie tekstów odwołujących się do tych wydarzeń, będących reprezentatywnymi dla ideologicznego profilu gazety, miało miejsce w ich rocznice, więc przegląd łamów tytułu ograniczono do stycznia, ewentualnie lutego, z poszczególnych lat. Obszerne wspomnienia i opracowania pojawiały się także w magazynie „Spojrzenia”, wydawanym od lutego 1958 r. weekendowym dodatku do GP, którego nie obejmuje niniejsze opracowanie. Od grudnia 1966 r. „Spojrzenia” przekształcono w sobotnio-niedzielne wydanie zatytułowane „Gazeta – Magazyn”. Cytowane w pracy fragmenty prasowe przytoczone są w oryginalnym brzmieniu. Przy opisywaniu wojska sowieckiego w odniesieniu do 1945 r. stosuje się określenie Armia Czerwona, natomiast w prasowych przekazach występuje ono jako Armia Radziecka. Wynika to ze zmiany nazewnictwa, jaka nastąpiła w marcu 1946 r.

z podziemiem niepodległościowym RBP/MBP 1944-1954, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2016; P. Rybarczyk, *Wstęp*, [w:] *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty-grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, wstęp P. Rybarczyk, wybór i oprac. K. Bartosik i in., Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 15-33; Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003; K. Sidorkiewicz, *Reprezje organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945-1956*, Toruń 2005; W. Jastrzębski, *W dalekim, obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 r.*, Bydgoszcz 1990.

⁶ J. Garlicki, *Dwudziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Pomorza i Kujaw” 1967-1968, t. 4, s. 178.

Za datę wyzwolenia Bydgoszczy spod okupacji niemieckiej uważa się 24 stycznia. W latach 1949-1990 każdego roku w tym okresie w GP ukazywał się artykuł przypominający o tym fakcie. Bez względu na specyfikę, opisaną poniżej, przez cały ten czas artykuły miały wydźwięk pozytywny, to znaczy traktowały ten moment jako „wyzwolenie”. Na przestrzeni dekad zmieniało się jednak naświetlenie treści ideologicznych. Przeważnie świętowanie zaczynało się kilka dni wcześniej i trwało czasami nawet do początku lutego. Oznacza to, że informacje o zbliżającej się dacie „wyzwolenia” pojawiały się w formie zajawek, a następnie omawiano je w ciągu tygodnia.

Ukazujące się w GP artykuły dotyczące tematu można umownie podzielić na trzy podstawowe kategorie: (1) informacyjno-opisowe – odnotowujące fakt i relacjonujące różnego rodzaju inicjatywy i wydarzenia rocznicowe na terenie miasta, prezentujące program obchodów etc.; (2) ideologiczno-faktograficzne – łączące opisy działań wojennych i ówczesnej sytuacji w mieście z obowiązującą aktualnie wykładnią ideologiczną; (3) o charakterze sentymentalno-wspomnieniowym – relacje i rysy biograficzne świadków, wywiady z uczestnikami walk oraz cywilami. Nadmienić należy, że wszystkie wymienione kategorie oczywiście łączył propagandowy ton.

Do pierwszej kategorii tekstów zaliczyć można zapowiedzi mających się odbyć w mieście uroczystości. Pojawiały się na kilka dni wcześniej, czasami już 17 stycznia, i zawierały harmonogram przewidziany na 23 i 24 stycznia, w latach późniejszych poszerzony jeszcze o 22 stycznia. Informowano o nim szczegółowo w latach 1950-1955⁷. W tym czasie składały się na niego zbiórki delegacji partyjnych, wojska, organizacji, załóg fabrycznych, marsze przez miasto i składanie kwiatów pod „pomnikiem wdzięczności” na placu Wolności, sesje Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) i Miejskiej Rady Narodowej (MRN), na które zapraszani byli mieszkańcy. Po części oficjalnej przygotowywano „wesole zabawy” dla robotników i przodowników pracy, występy zespołów świetlicowych czy pokazy filmów. Bogaty był program obchodów 10. rocznicy zajęcia miasta przez Sowieców. Zaczynały się już 22 stycznia, oprócz standardowych punktów, przewidziano 75 pogadanek, podczas których uczestnicy walk o miasto opowiadali swoje przeżycia, a także spotkanie z delegacją budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie⁸. W latach 1956-1990 informacje prasowe były skromniejsze, z wyjątkiem okrągłych rocznic, jednak sam program w zasadzie pozostawał niezmienny. Z biegiem lat dochodziły do niego kolejne elementy: delegacje Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, wręczanie nagród zwycięzcom konkursów okolicznościowych, odznak „Bydgoszcz – zasłużonemu obywatelowi” i Medali

⁷ GP: 18, 21.01.1950 r.; 19.01.1951 r.; 23.01.1952 r.; 22.01.1953 r.; 22.01.1954 r.; 21.01.1955 r.

⁸ *Uroczyste obchodzić będzie ludność Bydgoszczy 10 rocznicę wyzwolenia swojego miasta*, GP, 21.01.1955 r., s. 4.

35-lecia, zaciąganie przez harcerzy warty przy grobach czerwonoarmistów, koncerty w Filharmonii Pomorskiej i spektakle w Teatrze Polskim⁹. Na przestrzeni lat drukowano komunikaty władz miejskich; w 1953 r. zamieszczono apel Prezydium MRN do społeczeństwa Bydgoszczy, by *dało wyraz swym uczuciom radości i wdzięczności przez manifestacyjny udział w uroczystych obchodach*. W latach 1975-1982, 1986-1987, 1989-1990 do mieszkańców zwracali się przedstawiciele władz miasta: prezydent, przewodniczący i prezydium MRN, Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu i jego Prezydium, oraz redakcja dziennika z prośbą o umieszczenie dekoracji i wywieszanie flag¹⁰. Z okazji 25. rocznicy na pierwszej stronie zamieszczono pozdrowienia podpisane przez dowództwo Północnej Grupy Wojsk: *Żołnierze radzieccy (...) cieszą się szczerze znakomitymi osiągnięciami utalentowanego i pracowitego ludu polskiego w budowie nowego życia*¹¹.

W całym omawianym okresie zawsze w styczniu gazeta informowała o nadchodzących uroczystościach, przypominając przy tym o odzyskanej w 1945 r. „wolności”. Na tle wszystkich lat wyróżnia się rok 1970, 1984 i 1990, gdy akcentowano łącznie obie styczniowe rocznice, tj. powrót Bydgoszczy do macierzy w 1920 r. i „wyzwolenia” w 1945 r. W wydaniach z 1990 r. w zasadzie ciężar świętowania przeniesiono na tę pierwszą datę. We wcześniejszych numerach przywoływano 1920 r. i zestawiano go z 1945 r., aby przekonywać, że oba wydarzenia są tożsame, na równi odzyskano wówczas niepodległość i wolność. J. Raszeja w jednym z takich artykułów stwierdzał, że w styczniu ostatniego roku II wojny światowej Polacy *poznawali mundury, które po raz ostatni widzieli 5 września 1939 r.*¹² Paradoks polegał na tym, że przez dekady na łamach GP poddawano potężnej krytyce II RP, o czym szerzej poniżej, a w tym wypadku wykorzystana została jako symbol wolnego państwa polskiego. Inną sprawą jest zrównanie Wojska Polskiego sprzed wojny z jednostkami stworzonymi przez Sowieców w 1943 r.,

⁹ GP: 18.01.1956 r.; 23.01.1957 r.; 23.01.1958 r.; 21.01.1959 r.; 20.01.1961 r.; 18.01.1962 r.; 23.01.1963 r.; 20.01.1964 r.; 20.01.1965 r.; 20.01.1966 r.; 17, 20.01.1967 r.; 19.01.1968 r.; 17.01.1969 r.; 17/18.01.1970 r.; 19.01.1971 r.; 19.01.1972 r.; 19.01.1973 r.; 22.01.1974 r.; 18/19.01.1975 r.; 21.01.1976 r.; 19.01.1977 r.; 18.01.1978 r.; 19/21.01.1979 r.; 19/20.01.1980 r.; 22.01.1981 r.; 20.01.1982 r.; 18, 24.01.1983 r.; 17.01.1984 r.; 18.01.1985 r.; 20.01.1986 r.; 21.01.1987 r.; 21.01.1988 r.; 19.01.1989 r.; 17.01.1990 r.

¹⁰ Przykładowo: *Apel Prezydium MRN do społeczeństwa m. Bydgoszczy*, GP, 22.01.1953 r., s. 4; *Dekorujemy miasto*, GP, 21.01.1965 r., s. 6; *Dekorujemy miasto na 30 rocznicę wyzwolenia*. *Apel MK FJN, przewodniczącego MRN i prezydenta Bydgoszczy*, GP, 17.01.1975 r., s. 4; *Przed 32 rocznicą wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 19.01.1977 r., s. 4; *Przed 33 rocznicą wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 18.01.1978 r., s. 6; *W 35 rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 19/20.01.1980 r., s. 9; *W 36 rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 22.01.1981 r., s. 7; *W 37 rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 20.01.1982 r., s. 8; *Godnie uczcijmy rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 21.01.1986 r., s. 6; *Apel prezydenta Bydgoszczy*, GP, 17.01.1990 r.

¹¹ *Pozdrowienia od żołnierzy radzieckich*, GP, 22.01.1970 r., s. 1.

¹² J. Raszeja, *Wojsko wchodziło ulicą Kujawską...*, GP, 20.01.1984 r., s. 3.

które w zamyśle zrywały z „burżuazyjną tradycją”. Dowodzi to cynicznego wykorzystywania historii do partyjnych celów i manipulowania opinią społeczną.

Rolę opisowo-informacyjną spełniały też teksty relacjonujące przebieg obchodów czy wydarzeń okolicznościowych. Miały one charakter sprawozdawczy, wymieniano uczestników, delegatów partyjnych, przedstawicieli wojska i władz administracyjnych, samorządowych oraz organizacji. Istotnym elementem było streszczanie przemówień i przywoływanie słów, które padły podczas uroczystości. To one jednoznacznie określały cel czczenia rocznic „wyzwolenia” – było nim okazywanie wdzięczności AC za wypędzenie Niemców i umożliwienie wprowadzenia komunizmu w Polsce, ówczesnie określanego jako socjalizm. Dzięki prasie przekaz trafiał do szerokiego grona odbiorców, którzy nie uczestniczyli w świętowaniu. W wydaniu z 20 stycznia 1950 r. na pierwszej stronie informowano o uroczystym posiedzeniu WRN, na którym Stanisław Lehmann wygłosił mowę opisującą m.in. robotników budujących nowy ustroj. Niejednokrotnie adresatem podziękowań członków władz miejskich był Józef Stalin. W 1951 r. Kazimierz Maludziński, przewodniczący Prezydium MRN, mówił: *W szóstą rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy szczere uczucia wdzięczności biegną do Wodza mas pracujących całego świata, Chorążego Pokoju, Wielkiego Stalina. Bohaterska Armia Radziecka – Wyzwolicielka nasza, armia stojąca na straży pokoju i jej Wódz. Chorąży Pokoju, Generalissimus Józef Stalin – niech żyją!*¹³. Innym fundamentalnym elementem relacji było opisywanie żywiołowych reakcji zgromadzonej publiczności i jej entuzjastycznego udziału w obchodach, w domyśle zwykłych bydgoszczan, w rzeczywistości partyjnych aktywistów i członków propagandowych organizacji. Typowy opis z odbytej uroczystej sesji MRN w 1951 r. brzmi: *Długotrwałe oklaski towarzyszyły wejściu na mównicę przedstawiciela Wojska Polskiego (...). Wzniesiony przez pplk. Gończarskiego okrzyk na cześć Wielkiego Chorążego Pokoju Generalissimusa Stalina zamienił się w spontaniczną owację uczuć, jakie masy pracujące Bydgoszczy żywią dla Wodza międzynarodowego proletariatu i Armii Radzieckiej – Armii Wyzwolicielki*¹⁴. Wiwatujący na cześć Stalina mieszkańcy miasta, „burze oklasków”, „huragany brow” były nieodłącznym składnikiem prasowych opisów, w tytułach informowano: *Manifestacja społeczeństwa bydgoskiego na cześć niezwykniętej Armii Radzieckiej*¹⁵. Tak realizowano podstawowe funkcje propagandowe wyznaczone partyjnej prasie. Kreowano obraz wojska sowieckiego i ustroju komunistycznego cieszących

¹³ W-aw, *W holdzie wyzwoleniezej Armii Radzieckiej. Uroczysty capstrzyk w Bydgoszczy*, GP, 24.01.1951 r., s. 1.

¹⁴ *Hold bohaterkiej Armii Radzieckiej złożyły masy pracujące Bydgoszczy w 6 rocznicę wyzwolenia miasta*, GP, 25.01.1951 r., s. 4.

¹⁵ *Manifestacja społeczeństwa bydgoskiego na cześć niezwykniętej Armii Radzieckiej*, GP, 24.01.1952 r., s. 4.

się rzekomym społecznym poparciem. Podkreślano także rozwój i osiągnięcia w różnych dziedzinach życia miasta dzięki wejściu Polski w orbitę państw zależnych od ZSRS, choć oczywiście fakt ten przedstawiano innymi słowy. W ten sposób tworzono relację do połowy lat 50.; były obszerne, zawierały cytaty i znajdowały się na pierwszych stronach. W latach późniejszych ich propagandowy ton osłabł i przeniesiono je na dalsze stronicie, z drobnymi wyjątkami dotyczącymi np. okrągłych rocznic i lat 1986-1987¹⁶. Wyjątkowe dla tego czasu szczegółowe opisy, w tym fragmenty przemówień, odnaleźć można także w wydaniu z 1980 r.¹⁷

Na łamach partyjnego organu umieszczane były również okolicznościowe depesze, podejmowane w ramach uroczystości rocznicowych (nie tylko związanych z Bydgoszczą), kierowane do czołowych postaci komunistycznego uniwersum: Józefa Stalina, Bolesława Bieruta, Konstantego Rokossowskiego¹⁸. Można je odnaleźć w styczniowych wydaniach z lat 1950-1953. Redaktorzy tak przedstawiali okoliczności ich uchwalania: *Sesja przeobraziła się w gorącą manifestację uczuć głębokiej przyjaźni łączącej naród polski z narodami ZSRR. Długo rozlegały się okrzyki na cześć Armii Radzieckiej i jej Genialnego Wodza – Józefa Stalina. Gorąco przyjmując zebrani uchwalenie depeszy do Generalissimusa JÓZEFA STALINA (...), BOLESŁAWA BIERUTA (...), KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO*¹⁹. Po śmierci sowieckiego przywódcy zaprzestano tych praktyk.

Przed wejściem do Bydgoszczy krasnoarmiejcy na szlaku bojowym w styczniu 1945 r. wkroczyli do kilku innych miast z terenu późniejszego województwa pomorskiego (bydgoskiego). O tym również przypominano przez szereg lat w formie krótkich notek, czasami na pierwszych stronach, np. „Tak szła wolność”, „Tędy szła wolność”.

Drugą grupę tekstów tworzą te powstające w myśl obowiązujących wymogów propagandowych, rozpatrujące wejście AC w kontekście wprowadzania nowego ustroju. Pretekstem do podejmowania tematu „wyzwolenia” w ogólnym ujęciu

¹⁶ GP: 24.01.1949 r.; 24.01.1951 r.; 24, 25.01.1952 r.; 26.01.1953 r.; 25.01.1954 r.; 25.01.195 r.; 25.01.1956 r.; 25.01.1957 r.; 24.01.1958 r.; 24/25.01.1959 r.; 25.01.1960 r.; 24.01.1961 r.; 25.01.1962 r.; 24.01.1963 r.; 24.01.1964 r.; 25.01.1965 r.; 24.01.1966 r.; 24.01.1967 r.; 25.01.1968 r.; 24.01.1969 r.; 24/25.01.1970 r.; 25.01.1971 r.; 24.01.1972 r.; 25.01.1973 r.; 25.01.1974 r.; 24.01.1975 r.; 24/25.01.1976 r.; 25.01.1977 r.; 24.01.1978 r.; 24.01.1979 r.; 25/27.01.1980 r.; 23/25.01.1981 r.; 25.01.1982 r.; 24.01.1983 r.; 24.01.1984 r.; 25.01.1985 r.; 24.01.1986 r.; 23.01.1987 r.; 23/24.01.1988 r.; 24, 25.01.1989 r.; 20/21.01.1990 r.

¹⁷ *W holdzie tym, którzy przynieśli wolność*, GP, 24.01.1980 r., s. 7.

¹⁸ *W piątą rocznicę wyzwolenia Pomorza przez Armię Radziecką. Uroczyste posiedzenie Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej*, GP, 21.01.1950 r., s. 1; *W szóstą rocznicę wyzwolenia miasta*, GP, 25.01.1951 r., s. 1; *Depesze w 7 rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 26/27.01.1952 r., s. 1; *Depesze uczestników uroczystej akademii w 8 rocznicę wyzwolenia Warszawy*, GP, 19.01.1953 r., s. 1.

¹⁹ *Spółceństwo Bydgoszczy uroczystie obchodziło 8 rocznicę wyzwolenia miasta*, GP, 26.01.1953 r., s. 1.

była rocznica zdobycia Warszawy, czyli 17 stycznia. W pierwszych latach na łamach GP pojawiały się na tytułowych stronach komunikaty o rocznicy i uroczystościach odbywających się w stolicy. W 1952 r. i 1953 r. Warszawie poświęcono niemal połowę otwierającej szpalty, zamieszczając po kilka tekstów²⁰. W 10. rocznicę cała pierwsza strona, obficie okraszona zdjęciami czerwoarmistów, dotyczyła tego tematu²¹. Nagłówki obwieszczały: „Chwała bohaterskiej Armii Radzieckiej wyzwolicielce Stolicy – wyzwolicielce Polski”, „W 13 rocznicę wyzwolenia Warszawy”, „Warszawa wolna!”²². W latach późniejszych emocjonalny ton ustępował suchym informacjom, o zdecydowanie mniejszej skali, czasami drukowanym na dalszych stronach. W 1990 r. ukazało się już tylko jedno zdanie o odbytych wcześniej uroczystościach, w dalszym ciągu jednak wejście AC określano mianem „wyzwolenia”²³.

Po raz pierwszy rocznicę zdobycia miasta przez sowieckie wojska GP miała okazję świętować w styczniu 1949 r. Wówczas w związku z rozbieżnościami w ustaleniu konkretnej daty za symboliczny dzień uznano 26 stycznia. Na pierwszej stronie zamieszczono rysunek przedstawiający żołnierza sowieckiego i polskiego, oraz niepodpisany tekst okolicznościowy uznający 26 stycznia za rocznicę. Przywołano w nim 1945 r.: *robotnicy wiedzieli dobrze, że dla nich to coś więcej niż oswobodzenie z niewoli hitlerowskiej, to wyzwolenie społeczne, o które oni i ich ojcowie walczyli z kapitalistami i obszarnikami. I dalej: dokonaliśmy tego wielkiego dzieła dzięki przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Dlatego nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że bez udziału i pomocy Związku Radzieckiego, bez jego genialnej strategii wojennej, która umożliwiła szybkie pokonanie Niemiec hitlerowskich i uchroniła nasz kraj i nasz naród od całkowitej zagłady, nie zdołalibyśmy wydzwigać się z gruzów*”. Z kolei na 3. stronie Jan Demkow, pierwszy powojenny komendant Rejonowej Komendy Uzupelnień w Bydgoszczy, wskazywał, że rocznica przypada 25 stycznia. Znalazły się tam także wspomnienia por. Jerzego Sztandera z bojów w mieście oraz dokonano podsumowania czteroletniego życia kulturalnego i działalności służby zdrowia. Dwa dni wcześniej, 24 stycznia, dopiero na 4. stronie zamieszczono opis odbytych już oficjalnych uroczystości²⁴.

Począwszy od 1950 r. to 24 stycznia fetowany był jako moment „wyzwolenia”. W wydaniu gazety z tego roku umieszczono na szczycie pierwszej strony, pisany czerwoną czcionką zwrot: „Niech żyje bohaterska, wyzwolenicza Armia

²⁰ GP, 18.01.1952 r.; 19.01.1953 r.

²¹ GP, 18.01.1952 r.; 17.01.1958 r.; 17.01.1961 r.

²² GP, 17.01.1955 r.

²³ *W rocznicę wyzwolenia stolicy*, GP, 18.01.1990 r., s. 1.

²⁴ GP, 24.01.1949 r., s. 1, 3, 4.

Radziecka!²⁵. W artykułach omawiających znaczenie styczniowych wydarzeń wykładano podstawowe założenia ideologiczne Polskiej Partii Robotniczej i rządzących Polską komunistów: *Bohaterska Armia Radziecka pod dowództwem GENERALISSIMUSA STALINA wyzwoliła nas z podwójnego jarzma: okupacji hitlerowskiej oraz niewoli kapitalistów (...). Dziś z perspektywy pięciu lat masy pracujące Pomorza z dumą dokonują przeglądu swoich osiągnięć. Pamiętamy i zawsze będziemy pamiętać, że naszą wolność, niepodległy byt, ogromny rozwój w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej zawdzięczamy historycznemu zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej, serdecznej przyjaźni ZSRR, któremu przewodzi wielki wódz mas pracujących, przyjaciel Polski, genialny strateg, Generalissimus Stalin*²⁶. To akcentowanie „podwójnego wyzwolenia” było niezwykle istotne, bowiem, pokonanie Niemców z punktu widzenia ówczesnych ośrodków decyzyjnych było jedynie częścią wielkiego zwycięstwa. Dopelniało je dopiero zaprowadzenie komunizmu w Polsce, czyli dokonanie gruntownej rewolucji w stosunkach społeczno-gospodarczych i osiągnięcie przywódczej roli przez PPR. W rzeczywistości zakończenie okupacji niemieckiej było najistotniejsze z perspektywy mieszkańców, jednak, przede wszystkim w pierwszej dekadzie istnienia gazety, redakcja nierozzerwalnie rozpatrywała to w kontekście zdobywania władzy przez komunistów. To nie koniec niemieckiego wladania był sam w sobie godny celebrowania, ale jego koniec połączony z instalowaniem „demokracji ludowej” wspartej działaniami AC. Akcentowano zerwanie z tradycjami II RP, którą poddawano całkowitej krytyce, jej istnienie określano jako *lata nieprawdziwej wolności*²⁷. Redaktor naczelny J. Garlicki w 1970 r. stwierdzał, że w porównaniu do powrotu Bydgoszczy do Macierzy w 1920 r., styczeń 1945 r. przyniósł wolność *głębszą i pełniejszą, na solidniejszej bazie budowaną*²⁸. Dodatkowo autentyczna, niekiedy uzasadniona społeczna krytyka słabości państwa polskiego z okresu międzywojennego według dziennikarzy była automatycznie pochwałą powstającego ustroju. To dzięki niemu stworzono państwo bez kapitalistów, fabrykantów, obszarników, „książęcych rodzin”, w którym władzę sprawowali robotnicy prowadzeni przez partię, co miało spotkać się z powszechną społeczną akceptacją²⁹. Przekonywano, że powstała „nowa” Polska, co istotnie pod wieloma względami odpowiadało prawdzie, jednak w domyśle „nowa” miało znaczyć „lepszą”. A. Janicki, spisując wspomnienia, przytoczył sytuację, gdy bydgoszczanie

²⁵ GP, 24.01.1950 r.

²⁶ *W radosną rocznicę wyzwolenia*, GP, 24.01.1950 r., s. 1.

²⁷ *W XI rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy*, GP, 24.01.1956 r., s. 1.

²⁸ J. Garlicki, *Dwa jubileusze w Bydgoszczy*, GP, 23.01.1970 r., s. 3.

²⁹ Przykładowo: *Podwójnie wolni*, GP, 24.01.1950 r., s. 3; *Z ufnością spoglądamy w przyszłość*, GP, 24.01.1952 r., s. 1; *Nasze wielkie święto*, GP, 24.01.1955 r., s. 1; *Rok zwycięstwa*, GP, 14.01.1965 r., s. 3.

pozdrawiali jadących przez miasto czołgistów, ci z kolei odpowiadali: *Budujcie nową Polskę, nowe życie w waszym mieście*³⁰. I na tym planie należy rozpatrywać datę 24 stycznia, czyli „wyzwolenia” Bydgoszczy, momentu przełomowego dla dalszych dziejów stolicy województwa w Polsce „ludowej”. Od tego dnia liczono powstanie „demokracji ludowej”, zrzucenie jarzma nazistowskiego i „reakcyjnego”, oraz zerwanie z II RP. Do takiej narracji w latach późniejszych powracano rzadko, pojawiała się w relacjach z przebiegu uroczystości, co świadczy o tym, że dla władz wciąż był to ważny ideologiczny element; w 1980 r. redakcja dziennika streściła przemówienie przewodniczącego MRN, który mówił, że zdobyta w styczniu 1945 r. wolność dotyczy także *społecznego wyzwolenia*³¹. Bez obecności wojsk sowieckich w grodzie nad Brdą niemożliwe byłoby wprowadzenie komunistycznego ustroju, stąd AC w artykułach okolicznościowych była wyjątkowo fetowana. W kolejnych dekadach akcent został przesunięty z hołdowania sowieckiej armii na przyjaźń polskich i rosyjskich żołnierzy: *Braterstwo broni żołnierza polskiego i żołnierza radzieckiego, które krzepło i cementowało się na polach wspólnych bitew z faszysmem, utwierdzone było także radziecką bezinteresowną pomocą*³².

W tym kontekście znaczącą rolę przypisywano PPR. To członkowie partii wykorzystali zwycięstwo militarne do stworzenia „nowej”, „lepszey” Polski. Im również należała się wdzięczność i pełne oddanie: *Nauczylismy się zaufania i miłości do partii, która w latach wojny stała na czele naszej walki z okupantem, która po wyzwoleniu poprowadziła nas po niełatwej, ale jedynie słusznej drodze przemyslowienia kraju*³³.

Teksty okolicznościowe wykorzystywano do bieżącej walki ideologicznej. Szczególne miejsce zajmowali w niej przeciwnicy ustroju komunistycznego, najczęściej określanii „reakcjonistami”, co miało jednoznacznie pejoratywny wydźwięk. W 1952 r. ukazał się symptomatyczny tekst, niezwykle agresywny i kłamliwy, uderzający w polskie władze na uchodźstwie w trakcie II wojny światowej i gloryfikujący PPR w 10. rocznicę powstania: *Przeciwko wyzwoleniczym dążeniom narodu występowała cała reakcja polska, kierowana przez „rząd” londyński i jego krajową delegaturę. Zdrajcy, będący na żołdzie anglo-amerykańskiego wywiadu, organizowali walkę nie z okupantem hitlerowskim, lecz z narodem polskim i jego sojusznikiem – Związkiem Radzieckim*³⁴. Autor zrównywał antysowieckie nastawienie z działalnością przeciwko Polsce. W tej narracji antykomunizm był jednocześnie działalnością antypolską. W ten sposób wysyłano jasny sygnał do społeczeństwa: „kto nie z nami, ten prze-

³⁰ A. Janicki, *Było to w styczniu (wspomnienie)*, GP, 24.01.1952 r., s. 4.

³¹ *W hołdzie tym, którzy przynieśli wolność*, GP, 24.01.1980 r., s. 7.

³² *Radziecka broń i pomoc przybliżyły zwycięstwo*, GP, 28.01.1970 r., s. 3.

³³ *Nasze wielkie święto*, GP, 24.01.1955 r., s. 1.

³⁴ W. Borowski, *Przyjaźń, która przyniosła wyzwolenie*, GP, 25.01.1952 r., s. 3.

ciwko nam”, czyli państwu polskiemu. W negatywnym świetle przedstawiano kraje zachodnie, Stany Zjednoczone i Anglię, które, zdaniem redaktorów, dążyły do światowego konfliktu zbrojnego. W opozycji do „wrogów” wskazywano „przyjaciół”: Józefa Stalina standardowo opisywano jako „chorążego pokoju”, Związek Sowiecki stał na straży pokoju, wolności i niezawisłości narodów „demokracji ludowej”, a Polska zawsze mogła liczyć na jego „bratnią pomoc”. Tak kształtował się przekaz do połowy lat 50. Od tego czasu z lamów zniknął sowiecki satrapa, bałwochwalczy stosunek do ZSRS i „reakcyjniści”. Nie akcentowano też narodzin komunizmu. Wątki te sporadycznie pojawiały się przy okazji okrągłych rocznic. W kolejnych latach głównie kładziono nacisk na pamięć o poległych podczas walk o miasto. Duży tekst na tytułowej stronie znalazł się z okazji 25. rocznicy. Uwagę kierowano przede wszystkim na upamiętnienie żołnierzy: *Składamy hold tym, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Bydgoszczy*³⁵. Drugim czołowym motywem było wyliczanie osiągnięć i opis rozwoju, który miał się dokonać w Bydgoszczy. Temat ten obecny był jednak od samego początku ukazywania się gazety. Styczeń był dobrą okazją ku temu. W tekstach poruszano szereg zagadnień związanych z funkcjonowaniem Polski „ludowej”. W 5. rocznicę poświęcono temu niemal całość wydania z 24 stycznia. W kolejnych numerach przywoływano chwile uruchamiania zakładów w 1945 r., podawano kwoty przeznaczone na odbudowę miasta i poprawę warunków życia mieszkańców, opisywano odradzający się po wojnie sport i życie kulturalno-oświatowe³⁶. Przy okazji akcentowano, że postęp cywilizacyjny był wynikiem zwycięstwa AC. Przewodniczący Prezydium MRN przekonywał: *Wszystkie nasze dotychczasowe osiągnięcia oraz stojące przed nami możliwości rozwojowe uzyskane dzięki odniesionemu przed sześciu laty zwycięstwu Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego nad faszyzmem i dzięki sprawowaniu władzy przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele*³⁷. Zapowiadano jednocześnie dalszą pracę i kolejne sukcesy. Prezentowano analizy zmian struktur społecznych, interpretowanych jako pozytywną konsekwencję przejęcia władzy przez komunistów w 1945 r. Stwierdzano, że przestała istnieć burżuazja, a *największe przeobrażenia przeszła klasa robotnicza, zwłaszcza jeśli chodzi o charakter, liczebność i skład. Dokonały się one dzięki powstaniu nowych socjalistycznych stosunków produkcji i industrializacji kraju*³⁸.

³⁵ (MAK), *Składamy hold tym, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Bydgoszczy*, „Gazeta – Magazyn”, 24/25.01.1970 r., s. 1-2.

³⁶ Przykładowe obszerniejsze artykuły: GP, 17.01.1950 r.; 23.01.1950 r.; 24.01.1950 r.; 24.01.1955 r.; 24.01.1956 r.; 23.01.1968 r.; 22.01.1970 r.

³⁷ *Zwycięstwo bohaterkiej Armii Radzieckiej otworzyło perspektywy jaśniejszej przyszłości*, GP, 24.01.1951 r., s. 3; podobne, również duże teksty K. Maludzińskiego pojawiały się w kolejnych latach, *Przed 8-laty oddziały bohaterkiej Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego wyzwoliły Bydgoszcz spod jarzma hitlerowskiej niewoli*, GP, 24/25.01.1953 r., s. 5; *Bydgoszcz po 13 latach wolności*, GP, 24.01.1958 r., s. 4.

³⁸ B. Troński, *Zmiany strukturalne społeczeństwa polskiego*, GP, 23.01.1964 r., s. 5.

Oprócz tego prezentowano opracowania dotyczące technicznej, wojskowej strony styczniowej ofensywy. Regularnie i szczegółowo opisywano ją w wydaniach z lat 60. i 70. w cyklu „Kartki z historii II wojny światowej”. Wplataną w nie także wspomnienia żołnierzy. Nie były one szczególnie nasączone ideologicznym przekazem, był on obecny w stopniu koniecznym dla utrzymania głównego przesłania o „wyzwolicielskiej” roli AC.

Do trzeciej kategorii tekstów należą wspomnienia, wywiady, sylwetki żołnierzy i opisy zdobywania miasta z ich perspektywy³⁹. Autorami relacji najczęściej byli berlingowcy biorący udział w bojach o miasto. Opisywano głównie przebieg walk, przygody z poszczególnych dzielnic, likwidowanie niemieckiego oporu. Wiele miejsca poświęcano kontaktom z lokalnym społeczeństwem. Przywoływano radosne reakcje mieszkańców na wkraczające do miasta oddziały AC, ale przede wszystkim na obecność w ich szeregach Polaków, co akurat było prawdą. Jednak zaznaczyć należy, że ów entuzjazm nie wiązał się z faktem wejścia Armii Czerwonej jako awangardy komunizmu, a z zakończeniem okupacji niemieckiej⁴⁰. Ta drobna różnica ma tutaj olbrzymie znaczenie. W relacjach nawiązywano także, w puencie, do czasów współczesnych. Wspominający płynnie przechodzili od 1945 r. do opisu dotychczasowych osiągnięć i aktualnych celów państwa komunistycznego: *Wspomnienie wielkiego dnia wyzwolenia naszego miasta mobilizuje nas do jeszcze bardziej wzmoczonego wysiłku w realizacji zadań produkcyjnych Planu Sześcioletniego – planu zbudowania w Polsce podstaw socjalizmu*⁴¹. W 1964 r. zamieszczono wspomnienia gen. Stanisława Popławskiego, specjalnie napisane dla GP, i fragmenty jego książki, generał ogólnikowo przedstawił przesuwanie się frontu i walki o Bydgoszcz⁴². Czytelnicy zapoznać się mogli z wycinkami z książki Konstantego Rokossowskiego⁴³ i kilkakrotnie z publikacji Kazimierza Przytockiego. W II poł. lat 60. Zdzisław Jastrzębski opisywał sylwetki żołnierzy biorących udział w zimowej ofensywie wojsk sowiec-

³⁹ GP: 24.01.1952 r.; 23.01.1953 r.; 23.01.1958 r.; 22.01.1959 r.; 23.01.1961 r.; 22.01.1964 r.; 23.01.1964 r.; 28.01.1964 r.; 21.01.1965 r.; 23/24.01.1965 r.; 28.01.1965 r.; 23.01.1969 r.; 25/26.01.1969 r.; 22.01.1970 r.; 23.01.1970 r.; 26.01.1970 r.; 16/17.01.1971 r.; 23/24.01.1971 r.; 19.01.1972 r.; 22/23.01.1972 r.; 5/6.02.1972 r.; 24.01.1973 r.; 27/28.01.1970 r.; 24.01.1974 r.; 23.01.1975 r.; 24.01.1975 r.; 24/25.01.1976 r.; 19.01.1980 r.; 23/25.01.1981 r.; 22/24.01.1982 r.; 27.01.1982 r.; 24.01.1985 r.; 25.01.1985 r.; 21/22.01.1989 r.

⁴⁰ Autor tę kwestię omówił w referacie „Reakcje mieszkańców Bydgoszczy na zakończenie okupacji niemieckiej i wejście Armii Czerwonej do miasta w 1945 r.”, wygłoszonym na konferencji „Między zniewoleniem a niepodległością. Bydgoszcz w XX wieku”, 10-11 października 2018 r., artykuł ukaże się w tomie pokonferencyjnym.

⁴¹ A. Janicki, *Było to w styczniu (wspomnienie)*, GP, 24.01.1952 r., s. 4.

⁴² *Jak wyzwolono Bydgoszcz*, GP, 23.01.1964 r., s. 2; *O ziemię Piastów*, „Gazeta – Magazyn”, 31.01–1.02.1970 r., s. 7.

⁴³ *Ofensywa Wyzwolenia*, „Gazeta – Magazyn”, 25/26.01.1969 r., s. 6; *Ofensywa wyzwolenia*, „Gazeta – Magazyn”, 1/2.02.1969 r., s. 6-7.

kich, przywołując ich relacje z Bydgoszczy. Przeprowadzano wywiady z osobami piastującymi funkcje publiczne, ale także ze zwykłymi mieszkańcami. Odnosiły się jednak w dużym stopniu do ówczesnych nastrojów i reakcji na samo zakończenie okupacji niemieckiej, nie wchodząc w szczegóły stosunku bydgoszczan do komunizmu. Szczególne nasilenie treści dotyczących „wyzwolenia” odnotować można przy okazji okrągłych rocznic. W 20. rocznicę pojawił się wywiad z gen. S. Popławskim, postacią niezwykle ważną w tym kontekście⁴⁴.

W omawianym okresie nasilenie i liczba tekstów były różne. W 1970 r. z okazji 25. rocznicy od 17 stycznia do 1 lutego ukazało się aż kilkanaście artykułów nawiązujących do wydarzeń z 1945 r. Z kolei w latach 1977-1978 oprócz suchych informacji o uroczystościach nie ukazał się ani jeden tekst bliżej opisujący „wyzwolenie”. Spadek treści ideologicznych wyraźnie daje się zauważyć w latach 80., gdy brakuje wspomnień i obszerniejszych omówień tematu.

Podsumowując powyższe ustalenia, należy stwierdzić, że w latach 1949-1990 regularnie w GP ukazywały się teksty opisujące wejście Armii Czerwonej do Bydgoszczy, co zawsze przedstawiane było w kategoriach „wyzwolenia”. Nigdy, nawet w 1990 r., redakcja nie wyszła poza ten paradygmat. Sam fakt zdobycia miasta przez wojska sowieckie przedstawiano nie tylko jako zakończenie okupacji niemieckiej, ale także, przede wszystkim w pierwszej dekadzie istnienia gazety, jako możliwość wprowadzenia w Polsce ustroju komunistycznego. Do połowy lat 50. artykuły prasowe zawierały wysoki poziom ideologicznej propagandy, której szczytem było określanie Józefa Stalina „chorążym pokoju”. Armii Czerwonej oddawano hold jako „wyzwoliciele”, pomijano całkowitym milczeniem jej zbrodnie i przestępstwa dokonywane także po zajęciu Bydgoszczy. Duży nacisk na opisywanie wydarzeń ze stycznia 1945 r. kładziono w okrągłe rocznice. Wraz z upływem czasu systematycznie słabło zainteresowanie tą tematyką, szczególnie widoczne to jest od połowy lat 80.

The anniversaries of the entry of the Red Army to Bydgoszcz in January 1945 featured by the daily “Gazeta Pomorska” (1949-1990)

keywords: the Red Army, entry, Bydgoszcz, the daily “Gazeta Pomorska”

Summary

In 1949-1990, when the daily “Gazeta Pomorska” functioned as a tool of the Polish United Workers’ Party, its articles related to the anniversaries reminded the events from January 1945. During that time, the Red Army, supported by the Polish troops, captured the city. In the entire described period, this event was treated as the “liberation,” namely regaining of freedom, independence and sovereignty

⁴⁴ *Droga wiodła przez Wisłę i Odrę*, GP, 21.01.1965 r., s. 3.

by the Polish State, which according to the present findings should be regarded as propaganda. Crimes committed by the Soviet soldiers were ignored, including rapes, thefts, deportations and disassembly of industrial plants. The articles were packed with communist propaganda, according to which the defeat of Germany not only ended the occupation, but also made possible the adoption of communism in Poland. It was described as the “double liberation.” In order to preserve this narrative, newspapers addressed to the society featured reports and articles praising the heroism of Red Army soldiers, including Polish troops, and Joseph Stalin. Intensification of this type of articles took place in the 1950s. In a later period, propaganda had gradually weakened, although it had never changed its most important message about the Soviet Army’s role in “liberation.”

Jahrestage des Einzugs der Roten Armee in Bydgoszcz im Januar 1945 in der Tageszeitung „Gazeta Pomorska” (1949-1990)

Schlüsselwörter: Rote Armee, Einzug, Bydgoszcz, „Gazeta Pomorska”

Zusammenfassung

In den Jahren 1949-1990, als die Tageszeitung „Gazeta Pomorska” das Organ der Polnischen Vereinigten Arbeiterpartei war, erinnerte man dort in den anlässlich der Jahrestage gewidmeten Texten an Ereignisse vom Januar 1945. Damals eroberten die Rote Armee, und zusammen mit ihr die polnischen Truppen, die Stadt. In dem ganzen fraglichen Zeitraum wurde dieses Ereignis für die „Befreiung”, d.h. die Wiedergewinnung durch den Staat Polen der Freiheit, Unabhängigkeit und Unbefangenheit gehalten, was aufgrund der heutigen Feststellungen eindeutig als ein Propagandatricks zu betrachten ist. Man ging über die durch die sowjetischen Soldaten begangenen Verbrechen, darin Vergewaltigungen und Diebstähle, Abschiebungen und Demontagen von Industriewerken mit Stillschweigen hinweg. Kennzeichnend für die Materialien war die Parteipropaganda, wonach die Niederlage der Deutschen nicht nur die Besatzungszeit beendete, sondern auch die Einführung des Kommunismus in Polen ermöglichte. Man bezeichnete das als die „doppelte Befreiung”. Um diese Erzählweise in der Gesellschaft zu festigen, sind Texte und Artikel veröffentlicht worden, welche das Heldentum der Soldaten der Roten Armee, darin der polnischen Truppen, und Josef Stalin verherrlichten. Eine Intensivierung von solchen Artikeln fiel auf die 50er Jahre des 20. Jh. Zu einem späteren Zeitpunkt ließ die Propaganda systematisch nach, aber der wichtigste Wortlaut im Sinne der „befreienden“ Rolle der sowjetischen Truppen wurde niemals verändert.